

GŁOS W DEBACIE WYBORCZEJ !!!

Członkowie Rady Wydziału Farmaceutycznego i Redakcja „Dziennika Łódzkiego”

Pani Redaktor Joanna Barczykowska realizująca debatę wyborczą kandydatów na Rektora Uniwersytetu Medycznego tj. Pana prof. P. Górskiego i Pana prof. A. Lewińskiego w nagłówku artykułu zadała pytanie: Jaka przyszłość czeka łódzką uczelnię medyczną? Oto kilka uwag w powyższej sprawie dotyczących Wydziału Farmaceutycznego.

1. Pan Rektor prof. P. Górski wraz z Zespołem Prorektorów „znakomicie” kontynuował politykę kadrową swoich poprzedników (prof. Bodalskiego, prof. Stępnia, prof. Robaka) w stosunku do Wydziału Farmaceutycznego, która generalnie sprowadza się do „złamania parytetu zatrudnienia i parytetu płacowego”. Co gorsza w świadomości kadry naukowo-dydaktycznej Rektor, prof. H. Stępień pozostaje jako ten który „godziny dydaktyczne rozliczał globalnie”! Skutki tych działań już nas dogoniły, ponieważ na Wydziale Farmaceutycznym nie ma rezerwy kadrowej!

Na dzień dzisiejszy wg moich obliczeń szacunkowych na Wydziale Farmaceutycznym pracuje nie więcej niż 30-32% farmaceutów. Czy ten stan rzeczy jest możliwy na Wydziale Lekarskim, Wojskowo-Lekarskim czy Lekarsko-Dentystycznym (Stomatologia)?.

W ciągu trwania Pana kadencji w tej sprawie, mimo apeli i składonych deklaracji nie zrobiono nic! Stąd też, u progu nowego roku akademickiego 2012/2013 czeka Wydział Farmaceutyczny bardzo głęboki kryzys kadrowy w obszarze przedmiotów zawodowych - szczególnie po ostatnim przeglądzie kadrowym, dalece głębszy niż na początku lat 90-siątych (- ale wtedy była rezerwa kadrowa!).

2. Problem, który nie został potraktowany jako priorytetowy a powinien, to wyliczenie „rzeczywistego kosztu studiów” na Wydziale Farmaceutycznym, który jest związany z praktycznym przygotowaniem absolwenta do zawodu farmaceuty. A jest on zdaniem Pana Rektora prof. P. Górskiego „produktem” przedsiębiorstwa! naukowo-usługowego p.t. „Wydział Farmaceutyczny Uniwersytetu Medycznego”. Chciałbym więc zapytać Pana Rektora i Zespół Prorektorów jaki jest mechanizm, jaka zasada podziału środków

wpływających od studentów płacących za studia? I tu przykład: z sumy 598 000zł wpłaconych przez 46 studentów IV roku studiów (46 studentów x 13 000 zł) z dotacji Prorektora na realizację zadań dydaktycznych - 140 godz. (2 semestry) otrzymałem 2770 zł (2769,73zł) co w przeliczeniu na jednego studenta wynosi – 60,21 zł; a jedna godzina dydaktyczna w Zakładzie Technologii Postaci Leku kosztuje! **0,43zł** (60,21/140).

Bardzo proszę aby Pan Rektor pamiętał o odliczeniu 23% VAT (pismo z dnia 16.03.2011r podpisane przez Prorektora prof. R. Kordka).

3. Fundamentalnym zagadnieniem o który „biły się” poprzednie pokolenia farmaceutów pracujące na Wydziale Farmaceutycznym (profesorowie, asystenci, członkowie Rady Wydziału) to rzeczywista autonomia finansowo-ekonomiczna i naukowo-dydaktyczna Wydziału Farmaceutycznego.

Bez niej w aktualnej sytuacji kadrowej i przy stanie wyposażenia aparaturowego grozi Wydziałowi głęboka zapaść. Ona już jest bardzo widoczna! Wydział zgodnie z obowiązującymi Ustawami powinien być „suwerenem” a nie jest mimo znaczących deklaracji na początku Kadencji Pana Rektora!

W tej sprawie Pan Rektor i Zespół Prorektorów narusza zasady „państwa prawa”!

4. Zagadnienie, które wymaga pilnej „naprawy” dotyczy wypracowania autonomicznej oceny i promocji rozwoju młodej kadry naukowo-dydaktycznej, szczególnie w obszarze dyscyplin i specjalności farmaceutycznych.

Na dzień dzisiejszy, za sprawą Uchwały Senatu, nauki farmaceutyczne (farmacja) zostały potraktowane jako jedna z specjalności wchodzących w skład Grupy 2: „Medycyna zabiegowa i dziedziny niskoimpaktowe”; uchwała senatu z dnia 25.09.2008r., podpisana przez Rektora prof. P. Górskiego.

Przy zachowanej wycenie punktowej dorobku naukowego powinna być uwzględniona realna wartość punktacji IF, punkty MNiSW(KBN) i Index Copernicus związany z publikacyjnym profilem dyscypliny naukowej np. bromatologii, farmakologii, biofarmacji, farmakognozji, toksykologii lub technologii postaci leku.

Taki projekt został przez Radę Wydziału Farmaceutycznego przedstawiony Senatowi – mam jego wszystkie wersje ale uznano, że powinno być „równno” i nie znalazł (~a szkoda!) zrozumienia i uznania!

5. Z uwagą przeczytałem „Program Wyborczy” Pana Rektora prof. P. Górskiego i ze zdumieniem stwierdzam, że „w obszarze infrastruktury chcemy skoncentrować działalność Uczelni wokół dwóch campusów Placu Hallera i CKD”. A gdzie Panie Rektorze Wydział Farmacji na Muszyńskiego? Tak samo nie był obecny w Pana wystąpieniu podczas obchodów 10-lecia powstania Uniwersytetu Medycznego (byłem, słyszałem, zapamiętałem na resztę swoich dni!).

Jeżeli Wydział Farmaceutyczny jest tak bardzo Panu Rektorowi odległy intelektualnie i zawodowo, to należy albo obdarzyć Go szeroką autonomią, albo się strukturalnie z Nim rozstać!. Do efektywnej działalności Uniwersytetu wystarczą pozostałe Wydziały Uniwersytetu - już to wielokrotnie słyszałem!

Słuchając rozliczonych koncepcji rozwojowych Pana Rektora dotyczących rozwoju Uniwersytetu nie znalazłem ani jednego zdania związanego z Wydziałem Farmaceutycznym.

Sumując wywiady Pana Rektora i wypowiedzi z ostatnich dni jestem przekonany, że Uniwersytetowi (przy tej koncepcji rozwoju) Wydział Farmaceutyczny przeszkadza, jest niepotrzebny?!

W tym stanie rzeczy ani poprzednie Władze Wydziału (Pani Dziekan i Prodziekani), ani te, które wybierzemy nie będą mogły bez znaczącej autonomii zapewnić Wydziałowi tak bardzo oczekiwanego rozwoju naukowego, dydaktycznego i ekonomicznego!

Jeżeli nie zostanie – na cito! zweryfikowana polityka kadrowa i opuszczą Katedry i Zakłady kształcenia zawodowego farmaceuci – a to może się zdarzyć!, uwzględniając nastroje po przeglądzie kadrowym, to Wydział może nie podjąć działalności dydaktycznej na kierunku „farmacja” w roku akademickim 2012/2013.

Tych kilka uwag kieruję do obydwu kandydatów do fotela Rektora Uniwersytetu Medycznego w Łodzi w trosce o dalszy byt i rozwój Wydziału Farmaceutycznego.

z wyrazami szacunku

i poważania

Prof. zw. dr hab. n. farm. Marian Mikołaj Zgoda
Kierownik Katedry Farmacji Stosowanej
i Zakładu Technologii Postaci Leku
Uniwersytetu Medycznego w Łodzi